

# Pierwszy Blyth Tait, piąty Pawłowski - CCI Waregem

Artur Bober



Polska ekipa podczas oglądania trasy krosu w towarzystwie Nowozelandczyków: Sandry Fryatt i Blyth Tait'a, późniejszego zwycięzcy.



Piotr Piasecki i Jarosław Pawłowski obmyślają strategię.

Zawody CCI \*\* w Waregem zgromadziły 63 zawodników z 13 krajów. Najsilniejsze ekipy przybyły z: Francji, Włoch, Wlk. Brytanii, Belgii, Niemiec i Szwecji. Polska ekipa liczyła trzech zawodników. Byli to Jarosław Pawłowski z Askarem, Piotr Piasecki z Polo, Jerzy Krukowski z Ariną. Wśród najbardziej znanych można wymienić Mistrza Olimpijskiego z Atlanty, Nowozelandczyka Blyth Tait'a, szóstego na olimpiadzie Belga Constantina Van Ryckevor'a oraz Niemca - medalistę Mistrzostw Europy i Igrzysk Olimpijskich - Matthiasa Baumanna.

Pierwszą próbę (ujeżdżenie) wygrał C. Van Ryckevor na koniu Debol. Nota bene, Debol wyhodowany został w SK Pruchna i startował na zawodach w Lummen, gdzie pod tym samym jeźdźcem zajął piąte miejsce. Tutaj uzyskał wynik 47,00 pkt. Za nim uplasował się Jarosław Pawłowski na Askarze, z wynikiem 47,2. Blyth Tait miał wynik 50,0 pkt, co dało mu szóste miejsce.

Dobry czworobok z polskich koni zrobiła Arina pod J. Krukowskim - 64,0 pkt., plasując się w środku stawki. P. Piasecki na Polo, z wynikiem 60,6 pkt. był kilka miejsc przed Krukowskim.

Próba terenowa na dystansie 4950 m, w tempie 550 m/min., okazała się bardzo trudna. Nie ukończyli jej między innymi tacy zawodnicy jak: Nils Haagensen (Dania) i Jef Desmedt (Belgia), który na koniu Kings Revenge był drugi na zawodach CCI\*\* w Lummen.

J. Pawłowski i P. Piasecki przejechali kros na czysto, ze spóźnieniem: 30 sek. Askar i 17 sek. Polo. J. Krukowski po bardzo pięknym przebiegu, pechowo przewrócił się na prostej drodze, gdy wjeżdżał do wody. Pozbawił się tym samym szans na zajęcie dobrego miejsca.

Po próbie terenowej prowadzenie zdobył C. van Ryckevor na koniu Debol, a drugie miejsce Nowozelandczyk B. Tait na Toad Hall. Askar pod Pawłowskim był ósmy.

Próba w skokach odbyła się na torze stiplowym i przyniosła spore zmiany w klasyfikacji. Przebyło ja,

bez punktów karnych 12 zawodników z 46 do niej dopuszczonych. Bardzo dobry przejazd zrobili Askar i Pawłowski, przejeżdżając bez punktów karnych, co dało im awans na piąte miejsce. C. van Ryckevor na koniu Debol miał zrzutkę, spadając tym samym na drugie miejsce. Po czystym przebiegu, pierwsze miejsce zajął Mistrz Olimpijski Blyth Tait, na koniu Toad Hall.



Nowoczesna przeszkoda krosowa - wąski front wymaga bardzo precyzyjnego najazdu.

Na wyróżnienie zasługuje wynik Jarosława Pawłowskiego. Wraz ze swoim trenerem zdołał przygotować w ciągu 3 tygodni Askara do tak trudnej próby. Należy także podziękować Dariuszowi Sulowskiemu, który oddał Askara swojemu klubowemu koledze.

Warto zwrócić uwagę, że w startach polskiej reprezentacji coraz więcej czołowych miejsc zdobywają konie z sekcji jeździeckiej PSO Białka. Konie te miały swój udział w zwycięskim starciu polskiej ekipy w Lummen. Ogier Barok był na tych zawodach 10, a teraz w Waregem wysokie, piąte miejsce zajął Askar.